



WICEPREZYDENT MIASTA ŁODZI

Łódź, dn. 10.09.2007 r.

OŚR.II.0057/ 25 /07

Pan
Grzegorz Matuszak
Radny
Rady Miejskiej w Łodzi

Szanowny Panie Radny,

Odpowiadając na interpelację, zgłoszoną przez Pana Radnego podczas obrad XVII sesji Rady Miejskiej w Łodzi w dniu 28 sierpnia 2007 r., uprzejmie informuję, co następuje:

Ad. 1. Wycinanie drzew w mieście ma różne przyczyny. Główne z nich to zagrożenie bezpieczeństwa ludzi i mienia w istniejących obiektach budowlanych, kiedy drzewo jest martwe lub zamierające albo ma poważnie naruszoną statykę. W odniesieniu do drzew zdrowych mamy z kolei do czynienia z kolizjami z infrastrukturą lub zabudową, będącymi przeważnie efektem nieprzemyślanego sadzenia, czy koniecznością usunięcia niepożądanych samosiewów. Nie każde usunięte drzewo można i należy wobec tego zastąpić nowym. W przypadkach, gdy jest to możliwe i uzasadnione, w decyzjach zezwalających na usunięcie drzew nakłada się obowiązek wykonania nasadzeń zamiennych. W odniesieniu do terenów zieleni miejskiej zasadą jest sadzenie młodych drzew w miejsce usuwanych.

We wskazanym przez Pana Radnego obszarze, ograniczonym ulicami Wojska Polskiego, Sporną, Boya-Żeleńskiego i Przemysłową, decyzje, wydane na podstawie ustawy o ochronie przyrody, dotyczyły wycięcia w 2006 roku wierzby przy ul. Przemysłowej 7a-Przemysłowej 3 oraz w 2007 roku - topoli przy ul. Spornej 72. Zdecydowana większość prac, polegających na usuwaniu lub przycinaniu drzew, dyktowana jest wnioskami składanymi przez Administrację Nieruchomościami Łódź-Bałuty „Doły”, stosownie do próśb mieszkańców. Od początku tego roku konieczne było ponadto usunięcie w trybie awaryjnym 5 drzew (głównie topól), powalonych przez wichury. Ponieważ w tym rejonie problemem jest znaczne zadrzewienie, a nie jego brak, w najbliższym czasie nie są przewidywane nowe nasadzenia.

Ad. 2. Topola przy ul. Brauna istotnie w styczniu br. była objęta zabiegami pielęgnacyjnymi. W trakcie ich wykonywania pracownicy Łódzkiego Zakładu Usług Komunalnych zauważyli jednak, iż drzewo to jest silnie spróchniałe, a jego stan może zagrażać bezpieczeństwu mieszkańców oraz budynku przy ulicy Spornej 72. Decyzja, zezwalająca na usunięcie tego drzewa, została wydana po przeprowadzeniu przez pracowników Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa wizji terenowej, w trakcie której stwierdzono, że topola ta kwalifikuje się do usunięcia. W związku z powyższym nie mogę zgodzić się z Pana opinią, iż było to zdrowe drzewo.

Zarazem informuję, iż w tej samej decyzji nie wyrażono zgody na usunięcie wierzby, rosnącej na tej nieruchomości, której również dotyczył wniosek o usunięcie.

Ad. 3. W zakresie wykonywania prac pielęgnacyjnych przy drzewach ulicznych i na terenach osiedlowych skala potrzeb jest ogromna. W ramach posiadanych środków zleca się wykonanie tych najpilniejszych. Firmy otrzymują zlecenie na wycięcie czy przycięcie konkretnych drzew – stosownie do decyzji i uzgodnień wydanych przez Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa – i nie zajmują się pozostałymi, chociaż byłoby to niewątpliwie wskazane.

Ad. 4. Stan drzew rosnących w pasach drogowych jest na bieżąco kontrolowany przez pracowników Zarządu Dróg i Transportu. Ze względu na wiek ulicznego drzewostanu oraz niesprzyjające jego rozwojowi warunki (odwodnienie ulic, zasolenie podczas zimy, niekorzystne warunki atmosferyczne), w roku bieżącym obserwuje się nasilenie procesów zamierania drzew. W szczególności bardzo mała ilość opadów w okresie wiosennym spowodowała, iż wiele drzew "nie doczekało" tegorocznego, wyjątkowo wilgotnego, lata. Oceny, że drzewa kwalifikują się do wycięcia, można wobec tego dokonać dopiero obecnie. Dotyczy to również wskazanych przez Pana Radnego drzew rosnących w pasach drogowych ulic Sucharskiego i Pankiewicza. Stosowne wnioski o ich usunięcie zostały już złożone, a wycinka nastąpi w możliwie najszybszym terminie po uzyskaniu zgody, celem likwidacji zagrożenia jakie stanowią dla wszystkich użytkowników pasa drogowego.

Równocześnie, we wrześniu i październiku br., zostanie wykonanych szereg nasadzeń zamiennych, wynikających z warunków decyzji na wycinkę drzew, również w obszarze ulic wskazanym przez Pana Radnego, np. al. G. Palki, ul. Strykowskiej i ul. Wycieczkowej.

Ad. 5. W przypadku wycinki drzew, termin wykonania (pora roku) nie ma znaczenia, za wyjątkiem okresu lęgowego ptaków. Przycinanie koron w okresie letnim bywa wymuszone okolicznościami, tj. zagrożeniem bezpieczeństwa, jednak przede wszystkim jest z wielu względów dobrą porą na wykonywanie tego typu prac. Wprawdzie na temat zabezpieczania miejsc cięcia gałęzi i konarów drzew specjaliści mają różne poglądy, tym niemniej w zakres prac, zleczanych przez Delegaturę Łódź-Bałuty Łódzkiemu Zakładowi Usług Komunalnych, wchodzi również zabezpieczanie ran po cięciach.

Ad. 6. Sadzone w Parku Ocalałych młode drzewka były dobrej jakości, o czym świadczy wygląd pozostałych, ponad czterystu, rosnących tam obecnie drzew. Nasadzenia były wykonywane zgodnie z projektem. Niestety, drzewa wymienione przez Pana, zostały usytuowane w miejscu – jak się okazało – o nieprzepuszczalnym podłożu, co spowodowało ich uschnięcie po intensywnych i długotrwałych opadach deszczu. Ze względu na specyficzne warunki gruntowo-wodne, w miejscu tym nie będzie ponawiane sadzenie drzew. Sposób zagospodarowania tego terenu zostanie określony na etapie sporządzania dokumentacji projektowej dla II etapu budowy Parku Ocalałych.

Ad. 7. Łódzkie Przedsiębiorstwo Ogrodnicze Sp. z o.o. (dawna nazwa Przedsiębiorstwo „Zieleń Miejska - Północ” Sp. z o.o.) wykonuje zlecenia, jakie otrzymuje w wyniku wygranych przetargów, zgodnie z prawem zamówień publicznych. Nie jest ono odpowiedzialne za stan zieleni - w tym drzew - na terenach, których utrzymaniem się nie zajmuje. Odnosząc się jednak

do podanych przez Pana Radnego przykładów, uważam, że określenie drzew, rosnących w Parku Ocalałych, jako „rachitycznych sadzonek”, które „nie chcą rosnąć” jest nieuzasadnione. Goście, odwiedzający ten park w trakcie niedawnych obchodów 63 rocznicy likwidacji łódzkiego getta, pozytywnie odebrali jego wygląd.

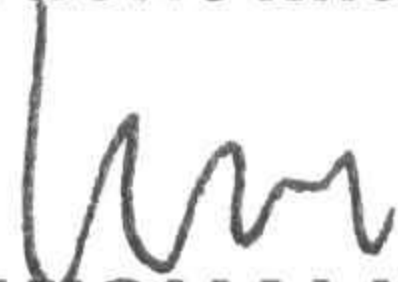
Dęby, rosnące w sąsiedztwie siedziby ŁPO, w tym dwa będące pomnikami przyrody, zostaną objęte specjalistycznymi zabiegami pielęgnacyjnymi w najbliższym czasie. Pisemną informację w tej sprawie Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa UMŁ przekazał w lipcu bieżącego roku Komisji Ochrony i Kształtowania Środowiska Rady Miejskiej.

Podsumowując, chciałbym stwierdzić, iż wprawdzie daleki jestem od zapewniania, że nie można mieć żadnych zastrzeżeń do profesjonalizmu prac ogrodniczych wykonywanych przez wymienione przez Pana firmy, jednak oskarżanie ich o doprowadzanie zieleni miejskiej do ruiny nie do końca jest uprawnione. Z pewnością jest Pan świadomy, jak trudne – i coraz trudniejsze – warunki wegetacji mają drzewa rosnące w mieście. Wciąż powiększająca się sieć uzbrojenia podziemnego oraz rozbudowywany układ drogowy coraz mniej miejsca pozostawiają drzewom – wymagającym znacznej przestrzeni tak pod ziemią, jak i nad nią. Coraz częściej zdarzające się w ostatnich latach anomalie pogodowe również nie sprzyjają drzewom. Niektóre starsze drzewa, sadzone w innych warunkach, nie są w stanie zaadoptować się do obecnie panujących. Problemy te dotyczą również miast, które są w stanie przeznaczać znacznie większe środki na utrzymanie zieleni niż nasze.

Proszę o przyjęcie powyższych wyjaśnień.

z poważaniem

Wiceprezydent Miasta


Marek MICHALIK

Do wiadomości:

1. Pan Maciej Grubski - Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi
2. Wydział Organizacji i Kadr UMŁ
3. aa.